

DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT ZAKŁADU
FIZJOGRAFII I ARBORETUM W
BOLESTRASZYCACH 1975–2000 – CZĘŚĆ 6

Twenty-five years of the Department of Physiography and the Arboretum
in Bolestraszyce 1975–2000

RAFAŁ NESTOROW

Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Biuro w Krakowie,

Aleja Juliusza Słowackiego 46, 30-037 Kraków, tel. 12 634 10 73, e-mail:

rafal.nestorow@gmail.com

Spis treści

SYMPOZJA I KONFERENCJE NAUKOWE	3
UWAGI OGÓLNE	8

SYMPOZJA I KONFERENCJE NAUKOWE

W Zakładzie organizowane były krajowe i międzynarodowe sympozja i konferencje naukowe, między innymi VII Seminarium Grupy Rośliny wrzosowate Sekcji Dendrologicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego w 1987 r. oraz gościnnie 19th International Phytogeographic Excursion w 1989 r. (Zarzycki 1997, Piórecki J. 1997b), (Ryc. 48–49). Gościnnie przebywali w Arboretum uczestnicy z Polski, w tym liczna grupa przyrodników i członków Polskiego Towarzystwa Botanicznego (podobnie było w 1996 r. na uroczystościach związanych z obchodami 200-lecia „Zofiówki”).



Ryc. 49. Członkowie sekcji roślin wrzosowatych PTB na pierwszym od przeszło pół wieku spotkaniu przyrodników na Czarnohorze, 1998, fot. J. Piórecki



Ryc. 50. Droga profesora Władysława Szafera w Arboretum w Bolestraszcach – zasłużonego dla botaniki i ochrony przyrody w Polsce, fot. J. Piórecki



Ryc. 51. Profesorowie Włodzimierz Seneta i Jerzy Tumiłowicz w Bolestraszycach, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki



Ryc. 52. Spotkanie w Kamieńcu Podolskim z udziałem m.in. prof. Longina Majdeckiego, Jerzego Pióreckiego, Janusza Janeckiego i Ivana Kosenki. Bolestraszyce–Warszawa–Humań–Zofiówka, fot. J. Wojtatowicz



Ryc. 53. Wizyta przyrodników z Humania w Arboretum w Bolestraszycach, lata 80. XX w. fot. ze zbiorów Arboretum Bolestraszyce

W 1993 r. w Bolestraszycach odbyło się ogólnopolskie sympozjum Porosty apofityczne jako wynik antropopresji organizowane przez Instytut Botaniki im. Władysława Szafera w Krakowie (Ryc. 50). Rok później w 1994 r. I Międzynarodowe Sympozjum Zabytkowe ogrody oraz problemy ich ochrony organizowane wspólnie z Parkiem Dendrologicznym „Zofiówka” w Humaniu Ukraińskiej Akademii Nauk (drugie międzynarodowe sympozjum zorganizowane było w Humaniu w 1996 r.)³³. Dzięki prof. J. Pióreckiemu Arboretum rozpoczęło stałą współpracę z innymi Ogradami Botanicznymi i Arboretami w kraju i za granicą, a przede wszystkim z Ogradem Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego we Wrocławiu i Ogradem Botanicznym w Lublinie oraz z Arboretum w Rogowie i w Sycowie (Ryc. 51). Arboretum uczestniczyło w międzynarodowych projektach mających na celu ochronę dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego wraz z Ogradem Botanicznym we Lwowie i Centralnym Ogradem Botanicznym Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie, Ogradem Botanicznym w Pradze w Czechach, Narodowym Parkiem Dendrologicznym „Zofiówka” w Humaniu (Ryc. 52–53), The National Trust z Wielkiej Brytanii oraz wieloma innymi z kraju i z zagranicy.



Ryc. 54. Spotkanie w Bolestraszczykach w latach 90. XX w. Goście z Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi w trudnych latach spontanicznie ratowali groby na cmentarzu Orląt na Łyczakowie, lata 90 XX w., fot. J. Piórecki

W latach tych z powodu braku funduszy przedłużała się praca związana z infrastrukturą Arboretum, a sprawy ogólne i społeczno-naukowe czekały na

„lepsze” czasy. Wyjątkiem była stała współpraca z Polskim Towarzystwem Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie, szczególnie z wieloletnim prezesem Eugeniuszem Cydzikiem. Z Arboretum do Lwowa jeździły regularne transporty roślin, które trafiły przede wszystkim na cmentarz Orląt Lwowskich, a także na skwer przy pomniku Adama Mickiewicza. Z kolei do Arboretum i do Polski regularnie przyjeżdżali goście ze Lwowa z Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi (Ryc. 54–57). W ostatnim dziesięcioleciu XX w. w Arboretum corocznie organizowane były dwutygodniowe plenery artystyczne dla młodzieży z dawnych Ziem Rzeczypospolitej prowadzone przez Urszulę Olbromską i Walerego Bodiakowa.

W tym czasie nawiązała się owocna do dzisiaj współpraca Arboretum z ukraińskimi ogrodami botanicznymi i parkami dendrologicznymi, przede wszystkim we Lwowie i Humaniu. Dzięki osobistym kontaktom Jerzego Pióreckiego doszło do nawiązania oficjalnej współpracy polskich i ukraińskich uczonych, w tym wielu wyjazdów, m.in. z udziałem profesorów Longina Majdeckiego i Janusza Janeckiego (Kosenko 2013, Prokopiv 2013).



Ryc. 55. Członkowie Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie, lata 90. XX w., fot. K. Kozak



Ryc. 56. Nieliczne już grono pań – strażniczek polskich grobów na Łyczakowie, fot. J. Piórecki

Dzięki otwartości kolegów z Ukrainy już we wczesnych latach 90. XX w. możliwe były wyjazdy do Lwowa, Kamieńca Podolskiego, odległej Zofiówki, Humania, na stepy ukraińskie, w okolice Nowej Askani i na Krym (Ryc. 58).

Jeszcze wcześniej nawiązano stałą i wieloletnią współpracę z prof. Januszem Janeckim z Katedry Architektury Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, która zaowocowała wieloma pracami magisterskimi dotyczącymi dokumentacji przyrodniczej rezerwatów i parków krajobrazowych w regionie, a także badaniami w Arboretum np. dotyczącymi przestrzennego zagospodarowania Cisowej. Młodzież ze szkół średnich i wyższych odbywała w Bolestraszczykach praktyki zawodowe.



Ryc. 57. Cmentarz Obrońców Lwowa na Łyczakowie. Pierwsze odgruzowane kwatery, ustawione krzyże i roślinność z Arboretum w Bolestraszczykach sadzona przez członków Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki

UWAGI OGÓLNE

Zarówno w Zakładzie, jak też w Arboretum zachowana została ciągłość obranego na samym początku funkcjonowania „stacji naukowej” kierunku pracy i badań naukowych. W pierwszym dziesięcioleciu działalności udostępniono zwiedzającym młodociane kolekcje dendrologiczne organicznie włączone do historycznego ogrodu dworskiego. Zwiedzających zadziwiły bogate nowe nasadzenia wkomponowane bez zakłócenia historycznej przestrzeni, tj. w obrębie starych drzew. Ponadto główne osie widokowe, tj. perspektywy z tarasu i na taras górny i dolny były nie tylko zachowane i otwarte, ale też wzbogacone parterem wodnym i otuliną drzew tworzących naturalną granicę ogrodu. Z kolei w drugim dziesięcioleciu dominowały w ogrodzie kolekcje roślin wodnych i bagiennych, i młodociany skalniak (Ryc. 59–61). Wówczas też powstał sad pomologiczny, między innymi dla kolekcji zachowawczej starych odmian jabłoni (Ryc. 62–63) i derenia jadalnego. Dzisiejszy teren Pomologii powstał w dwóch fazach. Sad dolny „stary” (obecnie nazywany Sadem Jerzego Pióreckiego) założony został już w 1986 r., a sad górny „pod fortem”, nazywany też sadem na Niwie Górnej (obecnie nazywany Nowym sadem Jerzego Pióreckiego) dopiero w 1997 r.

Obydwa sady usytuowane zostały na nowych polach najwyższej wierzchołkowej, między starym ogrodem dworskim a Fortem XIIIb. Aleja dereniowa założona została w 1989 r. Obszar Arboretum, szczególnie rzeźba i nawarstwienie historyczne terenu w Bolestraszczykach są niezwykle urokliwe. Dużą rolę w późniejszym rozwoju Arboretum odegrał miejscowy układ hydrologiczny. Najstarszy jest mały staw – dawna sadzawka zamkowa usytuowany pod skarpą kościółka (Ryc. 64–65). Zapewne na początku lub pod koniec pierwszej połowy XIX w. został ukształtowany w obecnej formie, na rzucie zbliżonym do kwadratu. Przepuszczalnie w tym czasie nastąpiła częściowa likwidacja fortalicjum na górnym tarasie, tj. rozebranie pozostałości zamku i niwelacja wałów ziemnych. Przetrwały w przyziemiu i w parterze ułamki dwóch baszt (kamień i cegła) datowane na koniec XVI w., a także ów mały staw na podskarpiu kościółka – dawnej wieży obronnej. Staw ten był zasilany krynica, obecnie w bardzo znikomych wypływach zasila ona wody stawu. O jej żywotności świadczy jedynie stała wilgotność gleby i liczne rośliny bagienne. Dawny staw zamkowy stał się doskonałym siedliskiem dla cypryśnika błotnego, który jesienią zachwyca kolorami (Ryc. 66).

Z perspektywy współczesnej można stwierdzić, że dość trudne ostatnie dziesięciolecie XX w. zaważyło na przyszłości Arboretum w Bolestraszczykach.



Ryc. 58. Spotkanie na stepach czarnomorskich koło Nowej Askani – od lewej: Józef Rokosza, Jerzy Piórecki, Jerzy Wojtatowicz, Janusz Janecki, Ivan Kosenko, Longin Majdecki, fot. ze zbiorów J. Pióreckiego



Ryc. 59. Skalniak oraz południowa elewacja dużej oficyny (dawna stajnia cugowa i wozownia), początek lat 90. XX w., fot. J. Piórecki



Ryc. 60. Skalniak oraz Oficyna Duża (dawna stajnia cugowa i wozownia) i widoczny w tle pałac po przeprowadzonych pracach rewaloryzacyjnych, 2020, fot. Ł. Malicki



Ryc. 61. Skalniak – dominująca smagliczka skalna i endemiczny polski gatunek – pszonak pieniński, połowa lat 90. XX w., fot. J. Piórecki



Ryc. 62. Uprawa zachowawcza starych odmian jabłoni domowej, nasadzenia w sadzie dolnym (obecnie nazywany Sadem Jerzego Pióreckiego), koniec lat 80. XX w., fot. ze zbiorów Arboretum Bolestraszyce



Ryc. 63. Uprawa zachowawcza starych odmian jabłoni domowej, w Sadzie Jerzego Pióreckiego, 2005, fot. Arboretum Bolestraszyce



Ryc. 64. Kaplica, widok z tarasu dolnego na staw średni w kierunku skarpy północnej z robinią akacjową, połowa lat 90. XX w., fot. J. Szrednicki, ze zbiorów J. Pióreckiego

Otwarcie Arboretum dla odwiedzających turystów okazało się doskonałym posunięciem, o czym świadczy niezmiennie zainteresowanie wśród rzeszy corocznie odwiedzających Bolestraszyce gości. Do popularności Arboretum przyczynił się nie tylko rozwój oferty edukacyjnej, w tym rozwój Muzeum Przyrodniczego, a przede wszystkim upowszechnianie uprawy, dostępu do materiału szkółkarskiego nowych odmian derenia, pochodzących z Bolestraszyce i konsumpcja produktów z derenia jadalnego.

Rozwój Arboretum w omawianym okresie nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie udzielone przez Urząd Wojewódzki w Przemyślu, a więc wojewodów, wicewojewodów i

konserwatorów zabytków³⁸. Szczególne słowa uznania należą się wojewodzie panu Stanisławowi Bajdzie. Bez Jego zrozumienia i pomocy finansowej województwa nie byłby możliwy zakup gruntów rolnych w Cisowej od Agencji Rolnej. W tym okresie środki finansowe na rozwój infrastruktury w Bolestraszczykach pochodziły także od Komitetu Badań Naukowych w Warszawie, Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Przemyślu i Warszawie, a przede wszystkim od Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu. Ponadto w dochodziły do tego środki wypracowane przez pracownię inwentaryzacji, dokumentacji zabytkowych założeń ogrodowych. Były to dokumentacje przyrodnicze gmin, projekty techniczne i wykonanie nasadzeń roślinności, m.in. w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu, na zamku w Przemyślu, na przejściu granicznym w Korczowej i wielu innych pracach zleconych, a także opłaty za wstęp do ogrodu.



Ryc. 65. Kaplica, widok z dawnego dziedzińca zamkowego, połowa lat 90. XX w., fot. J.



Ryc. 66. Staw mały z cypryśnikiem błotnym, lata 80. XX w., fot. ze zbiorów Arboretum Bolestraszyce oraz w 2012 r., fot. N. Piórecki



Ryc. 67. Wnętrze Muzeum Przyrodniczego, 2020, fot. R. Nestorow